

W imieniu pani Halinki mam zaszczyt złożyć na ręce wszystkich uczniów ZSO w Komorowie i ich rodziców, którzy przyczynili się do spakowania „wspaniałej” szlachetnej paczki, najszczerze podziękowania i życzenia wesołych świąt.

Kochani, jesteście cudowni!

Nie poznałam naszej podopiecznej osobiście, miałam jednak okazję porozmawiać z nią dłuższą chwilę przez telefon i wiem, ile dla niej zrobiliście. Rozpakowywaniu przygotowanej przez Was paczki towarzyszyło wiele emocji; były łzy i głośny śmiech, było głaskanie wózków, przymierzanie kółczyków (ach, te kobiety) słowem- udało się Wam, drodzy uczniowie i rodzice, sprawić bożonarodzeniowy cud.

Jako najlepszy komentarz do tego, jak wielkiej i ważnej rzeczy dokonaliśmy wszyscy wspólnie, pozwolę sobie przytoczyć słowa naszej podopiecznej. Długo rozmawiałyśmy o towarzyszącym jej na co dzień bólu i cierpieniu, o codziennych zmaganiach z biedą.

Kiedy stwierdziłam, że mimo wszystko wydaje się być osobą, która się nie poddaje, odpowiedziała:

-Tak, pani Ewo, nie poddaje się, jak nie boli.

Ewa Głowała,

w imieniu Szkolnego Koła Wolontariatu, Samorządu Uczniowskiego SP i Zespołu ds. Promocji SP.

